

Ukróć milionowe odprawy prezesów państwowych spółek?

28 listopada 2015

65 proc. – taki podatek zapłacą prezesi spółek Skarbu Państwa od swoich odpraw oraz od odszkodowań z tytułu zakazu pracy o konkurencji, jeśli te przekroczą podane limity. To nowy projekt Prawa i Sprawiedliwości; w tym tygodniu odbyło się jego pierwsze czytanie.

Odszkodowanie miałoby wynosić maksymalnie sześciokrotność wynagrodzenia, a odprawa – trzykrotność. Kwoty powyżej tych limitów zostałyby objęte wysokim, 65-procentowym podatkiem. Nowe prawo miałoby zostać wprowadzone ekspresowo, tak żeby mogło wejść w życie już od 1 stycznia 2016 roku.

Pomysł nie podoba się Platformie Obywatelskiej, której posłowie poddawali w wątpliwość zgodność projektu z ustawą zasadniczą. Według nich naruszona zostaje równość obywateli wobec prawa – prezesi prywatnych firm nie zostaną bowiem objęci wysokim podatkiem. Jak argumentuje poseł PiS Tadeusz Cymański, nie ma obawy, że Trybunał odrzuci ustawę, ponieważ – jak jego zdaniem dowodzą dotychczasowe orzeczenia TK – ochrona praw nabytych czy prawo własności mogą być naruszone, jeśli łamana jest nadrzędna norma konstytucyjna, jaką jest sprawiedliwość społeczna.

– Te gigantyczne odprawy są skandalem – stwierdził Cymański. – Ta ustawa śmiało do Trybunału! Po pierwsze, kto będzie miał odwagę i śmiałość – i powiem, więcej – czelność zaskarżyć tę ustawę do Trybunału? – pytał poseł, któremu wtórowali pozostali politycy PiS.

W zeszłym roku opinia publiczna oburzała się na odprawę Marii Wasiak, która przechodząc z funkcji wiceprezeski grupy PKP SA. na ministra infrastruktury i rozwoju otrzymała odprawę w wysokości 500 tys. zł. Po tym, jak sprawa została nagłośniona

przez media, Wasiak zdecydowała się przekazać pieniądze na cele charytatywne. Głośna była także sprawa Mirosława Tarasa, prezesa Kompanii Węglowej, który w czasie trwających strajków górniczych i powtarzających się komunikatów o fatalnej kondycji spółki odebrał jednorazową odprawę w wysokości 960 tys. zł. Patologie tego typu były jednak codziennością nie tylko za czasów Platformy Obywatelskiej i nie tylko wśród powiązanych z nią postaci. Członek Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Skóra po odejściu z KGHM w 2008 roku zainkasował 500 tys. zł. Według portalu money.pl Skóra po przejęciu władzy przez PiS może wrócić na to stanowisko.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu